

Mediewista

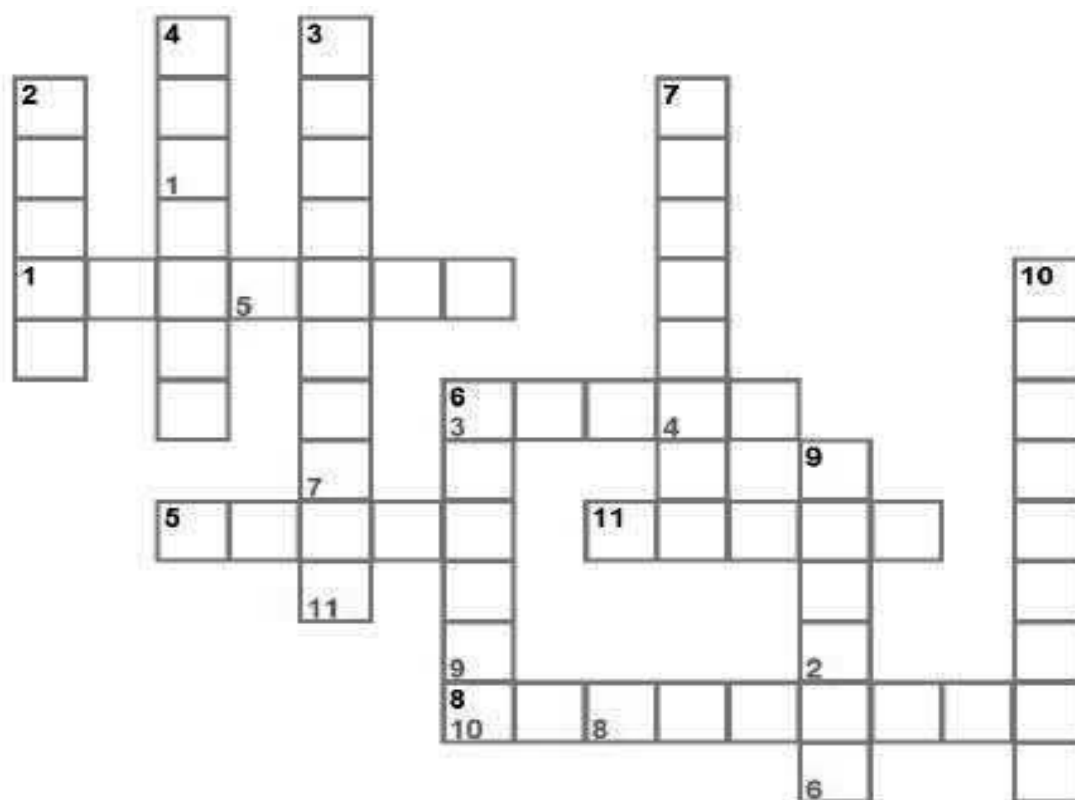
**Miesięcznik Studenckiego Koła Naukowego
Mediewistów Uniwersytetu Łódzkiego**



nr 10
grudzien 2013

ISSN 2299-7555

KRZYŻÓWKA



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----

Pionowo:

- 2 - Imię papieża, który wezwał do I krucjaty do Ziemi Świętej
- 3 - Bohater komiksu z ostatniej strony Mediewisty
- 4 - Brat Bernarda z Clairvaux
- 6 - Stracił głowę pod Legnicą
- 7 - ... Akwitańska, królowa Anglii i Francji
- 9 - Element uzbrojenia, dawniej nazywany szczytem
- 10 - Za spódnicą Teodory schował się przed powstaniem Nika

Poziomo:

- 1 - Autor traktatu "Tak i nie"; także imię naszego smoka.
- 5 - Wg. teorii spiskowych spadkobierca templariuszy i budowniczych katedr
- 6 - Margrabia, który przegrał pod Cedynią
- 8 - Święta ze Sieny
- 11 - Używany przy oblężeniach, miał dużą siłę przebicia

SPIS TREŚCI:

SŁÓWKO OD REDAKCJI.....	3
SIĘ WYDARZY.....	4
HISTORIA ŚREDNIOWIECZNA POLSKI	
Ł. Ćwikła, <i>Dzielny łączycanin kontra Zakon Krzyżacki</i>	5
HISTORIA POWSZECHNA ŚREDNIOWIECZA	
E. Rochowczyk, <i>Andronik II Paleolog</i>	7
A. Radzyńska, <i>Michał Kritoboulos z Imbros</i>	10
MISZMASZ HISTORYCZNY	
A. Szczepańska, <i>Robert Mugabe – droga do władzy</i>	12
KOMIKS.....	16

SŁÓWKO OD REDAKCJI:

Witamy po raz kolejny!

Ten numer jest po trzykroć wyjątkowy. Po pierwsze dlatego, iż oddajemy „Mediewistę” do rąk naszych Czytelników już po raz dziesiąty, Drugim powodem wyjątkowości tego numeru jest nieco inna myśl, jaka przyświecała autorom i redakcji przy jego tworzeniu, a mianowicie, grudzień został ogłoszony przez nas miesiącem biografii, stąd rezygnacja z osobnego działu o tej nazwie, gdyż wszystkie artykuły w tym miesiącu są biografiami. Po trzecie, jest to wydanie świąteczne, z tego powodu chcielibyśmy wszystkim życzyć Wesołych Świąt, szampańskiej zabawy w noc sylwestrową i szczęśliwego powrotu do obowiązków w nowym roku.

Życzymy miłej lektury ☺

**Zarząd SKNM UŁ i Zespół Redakcyjny
Mediewisty.**

Możecie nas znaleźć na facebooku:
<http://www.facebook.com/sknmul>.

Zapraszamy również na naszego bloga:
<http://sknmul.blogspot.com/>

Dzięki uprzejmości doktora Pietrasa *Mediewista* dostępny również online:
<http://sknh.uni.lodz.pl/podstrony/mediewista.html>

Swoje prace możecie nadsyłać pod adres
mediewista.redakcja@wp.pl

Pytania do Koła, wnioski i uwagi prosimy kierować pod adres sknmul@wp.pl

SIE WYDARZY...

II Ogólnopolska Studencko- Doktorancka Konferencja Źródłoznawcza

Organizator: Studenckie Koło Epigraficzne,
Instytut Historii Uniwersytetu Zielonogórskiego,

Termin zgłoszeń:2014-01-31

Termin konferencji:2014-04-10 do 2014-04-11

Miejscowość: Zielona Góra

Całość obrad zostanie podzielona na panele
odpowiadające poszczególnym epokom:

⇒ Starożytność

⇒ Średniowiecze

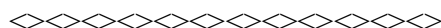
⇒ Wczesna epoka nowożytna (XVI-XVIII w.)

⇒ Wiek XIX (do 1918 r.)

⇒ 1918-1945

⇒ Dzieje powojenne

Dane kontaktowe:osdkz.zgora@gmail.com
www.osdkz.blogspot.pl



XI Studencko-doktorancka Interdyscyplinarna Sesja Humanistyczna „Przestrzenie konfliktu”

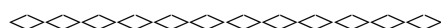
Organizator: Studenckie Koło Naukowe
Historyków UW

Termin zgłoszeń:2014-01-31

Termin konferencji:2014-04-24 do 2014-04-26

Miejscowość:Warszawa

Dane kontaktowe:
konferencjasknh.wordpress.com



Kara na przestrzeni dziejów – studium historyczne

Organizator: Studenckie Koło Naukowe
Historyków- Historikon

Termin zgłoszeń:2014-02-28

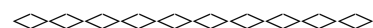
Termin konferencji:2014-04-24 do 2014-04-25

Miejscowość:Olsztyn

Zakres tematyczny konferencji obejmuje:

- kary wojskowe;
- kary religijne;
- kary za przestępstwa skarbowe;
- przykłady samosądów;
- okoliczności wpływające na charakter kar;
- kształt wymiaru sprawiedliwości w poszczególnych epokach;
- ewolucja systemu środków karnych;
- charakter resocjalizacyjny i penalizacyjny kar;
- kary za przestępstwa przeciwko władzy państwowej;
- postawa społeczeństwa wobec wymiar

Dane kontaktowe:Historikon@gmail.com



Wybór: K. Węgrzyńska

Źródło:

<http://www.bazakonferencji.pl/konferencje>

HISTORIA ŚREDNIOWIECZNA POLSKI

Dzielny łączycanin kontra Zakon Krzyżacki

Paweł Ogon należał do łączycyckiej hierarchii urzędniczej¹ i był jednym z tych, którzy aktywnie wzięli udział w walkach z Zakonem Krzyżackim. Należy stwierdzić, że walka łączycanina z Zakonem przebiegała na dwóch płaszczyznach – militarnej oraz sądowej, o czym będzie mowa w dalszej części artykułu.

Pierwszą informację na temat antykrzyżackiej postawy Pawła Ogona odnotowujemy w 1309 r., w czasie agresji krzyżackiej na gród w Świeciu. Wiadomo jedynie, że w tym okresie jego rola polegała na prowadzeniu działań, które miały na celu oszacowanie sił przeciwnika².

W 1318 r. Paweł Ogon był obecny na ogólnopolskim wiecu w Sulejowie, na którym to uzgadniano treść skargi na Zakon Krzyżacki. Pełnił wówczas urząd kasztelana łączycyckiego³. Jego obecność nie może dziwić, tym bardziej, że w czasie tak zwanej rzezi gdańskiej zginęli jego krewni (dwaj stryjeczni bracia oraz szwagier)⁴.

W 1329 r. Krzyżacy wraz z Czechami najechali na ziemię dobrzyńską, a do obrony terytorium zaangażowano rycerstwo z ziemi

łączycyckiej i kujawskiej oraz z Wielkopolski. Po ucieczce księcia Władysława obroną grodu kierował Ogon, który z rozkazu króla Władysława Łokietka został starostą grodu, kierując jego obroną. Mimo to obrona nie powiodła się, a Łączycanin oraz wszyscy, którzy mogli uciekli z ośrodka⁵.

W 1330 r. król zdecydował się podjąć odwetową wyprawę, wspierany przez posiłki węgierskie oraz litewskie. Krzyżacy uprzedzili jednak uderzenie polskiego monarchy i skierowali się na Kujawy. Do Brześcia Kujawskiego został wysłany z odsieczą zbrojny oddział, którym dowodził kasztelan łączycycki. Najeźdźcy, nie chcąc tracić cennego czasu na zdobywanie grodu, wysłali do Ogona poselstwo z propozycją zawarcia rozejmu. Łączycanin odpowiedział, że nie został upoważniony przez króla do zawierania tego typu decyzji i w konsekwencji odmówił⁶.

W lipcu 1331 r. Zakon podjął kolejną wyprawę na ziemię polskie. 22 lipca 1331 r. oddziały krzyżackie wyruszyły z ziemi chełmińskiej, przechodząc przez terytorium Kujaw, a następnie skierowały się na południe w kierunku Inowrocławia. Kolejnym celem najeźdźców były południowe Kujawy, z których mieli wkroczyć do wschodniej Wielkopolski. Istotny jest jednak fakt, że od Inowrocławia śladem krzyżackim podążał Paweł Ogon, dowodząc rycerstwem ziemi łączycyckiej. Kasztelan na całej trasie pochodu nękał Krzyżaków, biorąc jeńców do niewoli⁷.

W następnym roku rycerstwo łączycyckie wzięło udział w obronie Kujaw. Książę łączycycki i dobrzyński Władysław wysłał tam zbrojny oddział, którym dowodził Paweł Ogon, wzmacniając w ten sposób załogę Brześcia⁸.

Walka Łączycanina z Zakonem Krzyżackim przebiegała również – o czym już

¹ Paweł Ogon w latach 1315–1318 pełnił urząd starosty łączycyckiego, następnie w latach 1318–1335 był kasztelanem łączycyckim, natomiast wojewodą łączycyckim w latach 1337–1339 r. (*Urzednicy łączycyccy, sieradzcy i wieluńscy XIII–XV wieku. Spisy*, oprac. J. Bieniak, A. Szymczakowa, red. A. Gąsiorowski, Wrocław i in. 1985, s. 85, nr 386, s. 45, nr 77, s. 81, nr 362).

² A. Szymczakowa, *Urzednicy łączycyccy i sieradzcy za panowania ostatnich księząt dzielnicowych*, „Rocznik Łódzki”, t. XXV (XXVIII), 1979, s. 131.

³ *Urzednicy łączycyccy, sieradzcy i wieluńscy XIII–XV wieku. Spisy*, oprac. J. Bieniak, A. Szymczakowa, red. A. Gąsiorowski, Wrocław 1985, s. 45, nr 77.

⁴ K. Jasiński, *Zajęcie Pomorza Gdańskiego przez Krzyżaków*, „Zapiski Historyczne”, t. XXXI, z. 3, 1966, s. 24.

⁵ A. Szymczakowa, *op. cit.*, s. 132.

⁶ P. Strzyż, *Płowce 1331*, Warszawa 2009, s. 116.

⁷ A. Szymczakowa, *op. cit.*, s. 132–133.

⁸ *Ibidem*, s. 133.

wspomniano – na płaszczyźnie procesu warszawsko-uniejowskiego z 1339 r. Brał on udział w procesie jako VII świadek oskarżenia, a zaprzysiężony i przesłuchany został 16 lutego 1339 r. w Łęczycy⁹. Paweł Ogon, będąc w 1339 r. wojewodą łęczyckim, złożył swoje zeznania w kwestii agresji krzyżackiej na Łęczycę i ziemię łęczycką, o czym mówił XXI artykuł oskarżenia¹⁰. Zeznał, że *vidit eos de castro Lanciensi, quod custodiebat, quando incenderunt civitatem Lanciensem et eam cremaverunt*, a zatem zeznał, że widział Krzyżaków z obwarowań grodu łęczyckiego, którego strzegł, jak po ograbieniu miasta je spalili¹¹.

Po splądrowaniu i zniszczeniu Łęczycy zagony krzyżackie dotarły 18 września do Uniejowa. O tym, co działo się w mieście w czasie tego najazdu, wiemy z zeznań świadków procesu polsko-krzyżackiego. Uniejowa dotyczył XXII artykuł oskarżenia¹². Paweł Ogon zeznał, że *commendaotres et fratres cum exercitu suo cremaverunt castrum et opidum de Uneyow et totam terram in circuitu*¹³.

Artykuł XXIII oskarżenia zawartego w wydawnictwie *Lites* dotyczył Sieradza¹⁴,

natomiast XXIV dostarczał informacji na temat agresji krzyżackiej w takich miejscowościach jak: Warta, Szadek, Bałdrzychów oraz Charłupia¹⁵.

Ogon (zeznając w sprawie artykułu XXIII i XXIV) stwierdził, że widział, jak Krzyżacy wraz z wojskiem złupili oraz spalili grody, wsie i miejscowości wspomniane w tych artykułach (*dixit se audivisse quod dicti commendatores et fratres Cruciferi cum exercitu eorum spoliaverunt et cremaverunt castra, villas et loca in dictis articulis nominata*). Stwierdził również, że – po odwołaniu wojsk krzyżackich – widział dym oraz ogień w tychże miejscowościach (*dixit etiam, quod post recessum eorumdem commendatorum et fratrum et eorum exercitus vidit fumum et ignem in dictis locis*)¹⁶.

W kwestii utraty Kujaw w 1332 r. i przebiegu działań zbrojnych w Brześciu Paweł Ogon złożył zeznanie, zgodnie z którym Krzyżacy z Prus, wraz ze swoim wojskiem, „gwałtownie” zajęli ziemię kujawską wraz z grodami oraz wsiami, i do tej pory mają ją we władaniu. Zapytany, skąd to wie, odpowiedział, że był wtedy obecny i widział to z grodu w Brześciu, gdy wielkie wojsko krzyżackie przechodziło przez Kujawy, by zawładnąć innymi grodami, które do tej pory są przez nich okupowane. Widział również ich chorągwie i sprzęt wojenny. Stwierdził również, że następnie „gwałtownie” opanowali Brześć za pomocą machin oblężniczych¹⁷.

Paweł Ogon w okresie walk z Zakonem Krzyżackim wykazał patriotyczną postawę. Brał udział w obronie poszczególnych ziem Królestwa Polskiego przed agresją krzyżacką oraz złożył swoje zeznania w czasie procesu warszawsko-uniejowskiego, przyczyniając się w ten sposób do potępienia krzyżackiej agresji na

⁹ W. Sieradzan, *Świadomość historyczna świadków w procesach polsko-krzyżackich w XIV–XV w.*, Toruń 1993, aneks biograficzny.

¹⁰ *Lites*, t. 1, s. 97: *Item probare intendit, quod prefati magister et fratres eodem tempore cum eodem exercitu aggressi civitatem sive opidum munitum in Lancicia regni Polonie, illud concremarunt et spoliaverunt, et per totum eius territorium et districtum villas eodem modo, et quod hoc est notorium.*

¹¹ *Ibidem*, s. 180; J. Szymczak, *Źródła pisane do dziejów średniowiecznej Łęczycy*, [w:] *Zapiski, wykopaliska, mapy. Źródła do dziejów Łęczycy. Materiały z sesji naukowej w Łęczycy dnia 26 kwietnia 2012 roku*, red. L. Sztompka, M. Żemigala, Łęczycyca 2012, s. 25.

¹² *Lites*, t. 1, s. 97: *Item probare intendit, quod idem magister et fratres eodem tempore cum eodem exercitu aggressi opidum Uneyow regni Polonie munitum et castrum eius, igne concremaverunt et spoliaverunt eodem modo cum omnibus villis ipsius territorii et districtus, et quod hoc est notorium.*

¹³ *Ibidem*, s. 181.

¹⁴ *Ibidem*, s. 97: *Item probare intendit, quod idem magister et fratres cum eodem exercitu et tempore continuato aggressi opidum Syradie et eius castrum regni Polonie, ipsum cum ecclesia et monasterio fratrum Predicatorum igne concremaverunt eodem modo cum omnibus villis territorii et districtus eiusdem, et quod hoc est notorium.*

¹⁵ *Ibidem*, s. 97: *Item probare intendit, quod infra terram Siradiensem cum eodem exercitu et continuato tempore idem magister et fratres opida Vartam et Szadek cum ecclesiis eorumdem, ac cum ecclesiis in Baldrzicow et in Chartholupya ac cum villis territorii et districtus eorum eodem modo concremaverunt et spoliaverunt, et quod hoc est notorium.*

¹⁶ *Ibidem*, s. 181.

¹⁷ *Ibidem*, s. 179.

polu militarnym oraz dyplomatycznym. Nie znamy niestety szczegółowych działań łączycanina w czasie zbrojnych zmagania z Zakonem. Wiemy jedynie, że bądź kierował obroną grodu w Dobrzyniu, bądź stał na czele oddziałów zbrojnych idących na odsiecz oblężonym.

Łukasz Ćwikła,
Rok II studiów II stopnia, historia.

Czy wiesz, że... w 18 lat po założeniu metropolii w Gnieźnie spłonęła pierwsza tamtejsza katedra?

Wydarzenie to miało miejsce w 1018 roku. Została odbudowana przez Bolesława Chrobrego, lecz ponownie unicestwiona w 1038 roku przez najazd czeskiego księcia Brzetysława. Kolejna, już romańska została konsekrowana w 1064 roku. Obecna gotycka katedra została zbudowana w XIV wieku.

Czy wiesz, że... w średniowieczu posługiwano się kosą jedynie przy koszeniu traw?

Zboże cięto sierpem, ponieważ ścinano tylko kłosa, pozostawiając łodygi jako nawóz na polu.

HISTORIA POWSZECHNA ŚREDNIOWIECZA

Andronik II Paleolog

Andronik II urodził się w 1259 lub 1260 roku. Jego rodzicami byli Michał VIII Paleolog oraz Teodora Dukena Watatzes. W 1272 roku koronowano go na cesarza u boku ojca. Samodzielne rządy rozpoczął po śmierci Michała VIII w 1282 roku¹⁸. Cesarz miał sześcioro dzieci. Dwójkę z pierwszą żoną Anną Węgierską (Michała IX i Konstantyna), oraz czwórkę z kolejną żoną, Jolantą z Montferrat (Jana, Teodora, Demetriusza i Symonidę)¹⁹. Zarówno pierwsze jak i drugie małżeństwo Andronika II zostało zawarte z przyczyn politycznych²⁰.

Pierwsze, z Anną, córką króla węgierskiego Stefana V, miało zapobiec sojuszowi między Węgrami, a niebezpiecznym dla Bizancjum Karolem Andegaweńskim. Drugie, z Jolantą, córką Wilhelma, markiza Montferrat, miało umożliwić odzyskanie praw do Tesaloniki, którymi rozporządzał markiz²¹. Małżeństwo z Anną układało się poprawnie, ale trwało krótko²². Druga małżonka, próbując nadmiernie wpływać na męża, doprowadziła do nieporozumień i konfliktów w swoim małżeństwie. Jolanta z Montferrat miała nalegać na podział państwa pomiędzy wszystkich męskich potomków Andronika II²³. Jej żądania spotkały się

¹⁸ M. J. Leszka, *Andronik II*, [w:] *Dynastie świata. Paleologowie. Biografie. Fakty. Drzewa genealogiczne*, Warszawa 2011, s. 26–29, M. Dąbrowska, *Andronik II*, [w:] *Encyklopedia kultury bizantyńskiej*, red. O. Jurewicz, Warszawa 2002, s. 31.

¹⁹ M. J. Leszka, *op. cit.*, s. 26–29; D. M. Nicol, *The last centuries of Byzantium 1263–1453*, Cambridge 1993, s. 114. Donald Nicol wspomina o trzech synach Andronika II i Jolanty z Montferrat, nie podaje jednak ich imion.

²⁰ D. M. Nicol, *op. cit.*, s. 93.

²¹ M. J. Leszka, *op. cit.*, s. 26–29; D. M. Nicol, *op. cit.*, s. 114. Szerzej pisze o tym M. Dąbrowska, *Łacinniczki nad Bosforem: małżeństwa bizantyńsko-łacińskie w cesarskiej rodzinie Paleologów XII–XV w.*, Łódź 1996, s. 3.

²² D. M. Nicol, *op. cit.*, s. 94.

²³ G. Ostrogorski, *Dzieje Bizancjum*, przekł. pod red. H. Evert-Kappesowej, Warszawa 2008, s. 447. Szerzej omawia ten

ze sprzeciwem małżonka, który zdecydowanie odmówił takiego rozwiązania. Wiadomo, że cesarzowa działała w interesie własnych synów, gdyż pierworodny cesarza ze związku z Anną Węgierską, Michał IX, był współcesarzem od roku 1294 i to jego uważano za następcę Andronika II. Politykę Jolanty tak charakteryzuje kronikarz, Nikefor Gregoras: [...] *chciała, aby synowie cesarza rządzili nie według starego zwyczaju rzymskiego, ale wzorem Łacinników podzielili między siebie miasta i ziemie Cesarstwa tak, aby każdy z nich miał osobne terytorium, przydzielone niczym osobisty majątek, który, jak każda własność prywatna, mógłby być przekazywany drogą spadku z ojca na synów, z synów na ich dzieci i dalej na potomków*²⁴.

Andronik II był człowiekiem wykształconym, interesował się nauką i literaturą piękną. W kręgu jego doradców i współpracowników znajdowali się: Teodor Metochita i Nikefor Gregoras. Gdy umarł Michał VIII, Andronik II ogłosił powrót do ortodoksji. Basileus jeszcze jako dziecko był niezwykle pobożnym człowiekiem, ale ojciec zmusił go do podpisania unii lyońskiej. Bizancjum jej nie zaakceptowało, toteż młody cesarz szybko ją anulował²⁵. Dotychczasowy patriarcha, Jan Bekkos, został odsunięty od pełnionego urzędu i zesłany na wygnanie, a przywrócono jego poprzednika, Józefa. Jednocześnie cesarz uwolnił wszystkich, którzy byli prześladowani przez ojca z powodów religijnych. W styczniu 1283 roku zwołano synod, który rozkazał spalić wszystkie dokumenty związane z unią, jednakże nie spowodowało to uspokojenia sytuacji w Bizancjum²⁶. Stronnictwo Arsenitów²⁷, które miało wrogi stosunek do działań Michała VIII (uważali go za uzurpatora i mordercę), nie chciało

uznać jego syna za prawowitego władcę. Konflikt ten zakończył się w XIV wieku, gdy większość Arsenitów oficjalnie pogodziła się z Kościołem. Andronik II do tego stopnia uległ presji przeciwników unii, że nie sprowadził ciała ojca do Konstantynopola, by odprawić Michałowi VIII pogrzeb w kościele. Starego cesarza pochowano w niepoświęconej ziemi, w okolicy wioski, w której zmarł. Dopiero rok później jego szczątki przetransportowano do klasztoru w Selymbrii²⁸.

Za panowania Andronika II wzrosło znaczenie klasztorów, które po okresie dominacji łacińskiej i po komplikacjach związanych z unią lyońską, zaczęły rozkwitać pod względem duchowym i materialnym. Na mocy chryzobulli z 1312 roku, podporządkowano je bezpośrednio patriarsze. Protosi, którzy stali na czele rad złożonych z przedstawicieli różnych klasztorów, od tej pory mianowani byli przez patriarchów. Stabilności Kościoła bizantyńskiego nie sprzyjał fakt ciągłych zmian patriarchów. Za Michała VIII nieustannie powoływano nowe oddziały wojskowe, co jak wiadomo wiązało się z dodatkowymi kosztami. Armia z przewagą najemników była dla cesarstwa zbyt dużym ciężarem. W związku z tym Andronik II postanowił ograniczyć liczebność wojska. Najpierw zrezygnował z posiadania własnej floty, która kosztowała go mnóstwo pieniędzy. W kwestii morskiej odtąd polegał na sprzymierzonych Genuńczykach²⁹. Osłabione cesarstwo coraz częściej wymagało odpowiednich zabezpieczeń, dlatego też Andronik II musiał posuwać się do nietypowych metod, które miały zagwarantować państwu bezpieczeństwo. W tym celu opłacał silniejszych sąsiadów, gdyż wiedział, że w przypadku wojny nie będzie w stanie ich pokonać. Gregoras napisał: [...] *zachowywało się ono [Bizancjum] jak człowiek, który, aby zaskarbić sobie przyjaźń wilków, otwierał w wielu miejscach swego ciała żyły, by gasić pragnienie*

wątek M. Dąbrowska, *Łacinniczy nad Bosforem...*, s. 1.

²⁴ Cyt. za: G. Ostrogorski, *op. cit.*, s. 448; M. J. Leszka, *op. cit.*, s. 28.

²⁵ R. Browning, *Cesarstwo Bizantyńskie*, tłum. G. Żurek, Warszawa 1997, s. 213.

²⁶ S. Runciman, *Teokracja bizantyjska*, przekł. Maria Radożycka - Paoletti, Warszawa 2008, s. 151.

²⁷ O. Jurewicz, *Arsenici [w:] Encyklopedia...*, s. 51–52. Stronnictwo Arsenitów powiązane było z patriarchą Arseniuszem Autorejanem, domagało się usunięcia ze stanowisk kościelnych tych duchownych, którzy opowiadali się za unią z Rzymem.

²⁸ J. Harris, *Bizancjum i wyprawy krzyżowe*, przekł. J. Gardzińska, Warszawa 2005, s. 245–246.

²⁹ G. Ostrogorski, *op. cit.*, s. 449–450, M. J. Leszka, *op. cit.*, s. 26–29.

*tych bestii i nasycić je swoją krwią*³⁰.

Andronik II starał się zawierać korzystne traktaty pokojowe i przyjazne układy mające na celu zapewnić państwu spokój. Przykładem jest projekt małżeństwa Michała IX z Katarzyną de Courtenay, wnuczką ostatniego cesarza łacińskiego, Baldwina II, uważaną na Zachodzie za cesarzową Konstantynopola. W 1288 roku, rozpoczęto w tym celu rozmowy; trwały wiele lat, ale do tego małżeństwa nie doszło. W 1296 r. Michał IX poślubił księżniczkę armeńską Ritę. W obawie przed Serbami, cesarz zaoferował rękę swojej siostry Eudoksji królowi serbskiemu – Milutinowi. Do małżeństwa nie doszło z powodu odmowy Eudoksji³¹. Andronik nie mógł wycofać się ze swojej propozycji i ofiarował królowi za żonę pięcioletnią córkę, Symonidę. Duchowni bizantyńscy sprzeciwiali się takiemu małżeństwu. Patriarcha Jan XIII, chciał nawet zrezygnować z urzędu na znak protestu. Milutin nie cieszył się dobrą sławą. Mówiono, że prowadził rozpustny tryb życia, a poza tym był już trzykrotnie żonaty. Miał utrzymywać niestosowne relacje ze swoją szwagierką, która była zakonnicą. Wielu gorszył fakt, że król Serbów był dużo starszy od swojej przyszłej żony, która była jeszcze dzieckiem³². W 1299 roku, po długich negocjacjach prowadzonych w imieniu cesarza przez Teodora Metochitę, traktat został podpisany. Milutin pojął za żonę Symonidę, która otrzymała w posagu ziemie opanowane przez Serbów (do linii Ochryda – Prilep – Sztip).

Poważne problemy czekały na Andronika II w Azji Mniejszej. Nowi przybysze tureccy zaczęli zagrażać istnieniu Bizancjum. Cesarstwo przestało sobie radzić z odpieraniem najazdów, gdyż były one zbyt częste, a obrona granic osłabiona. Bizancjum musiało łagodzić niepokoje na Bałkanach, również z Zachodu groziło mu

niebezpieczeństwo, dlatego wszystkie środki zaangażowało w europejskiej części państwa. Brakowało sił, aby jeszcze zapewnić ochronę posiadłościom w Azji Mniejszej. W 1300 roku, większość półwyspu było w rękach plemion tureckich, które zdobyte obszary dzieliły między sobą. W ten sposób powstało wiele tureckich państweczek. Jedną z prowincji, Bitynia dostała się w ręce Osmana, który z czasem doprowadzi do zjednoczenia plemion tureckich³³. Cesarstwo było bezradne i bezbronne.

Tymczasem, pojawiła się nowa możliwość. Swoje usługi zaoferował Roger de Flor, dowódca Kompanii Katalońskiej³⁴. Kompania słynęła z odwagi, przysłużyła się Fryderykowi, królowi Sycylii, w walce z Andegawenami. Pokój w Caltabellota zakończył tę wojnę i Katalończycy zostali bez stałego zajęcia. Andronik II przyjął propozycję Rogera i w 1303 roku Kompania przybyła do cesarstwa bizantyńskiego³⁵. Czas pokaże jak bardzo niefortunna okazała się decyzja sprowadzenia Katalończyków do Bizancjum. Panowanie Andronika II zakończyło się abdykacją w 1328 roku, do której zmusił go własny wnuk, Andronik III. Po utracie wzroku umieszczony został w klasztorze, gdzie jako mnich Antoni, zmarł w nędzy i zapomnieniu, w 1332 r.

Ewelina Rochowczyk,

Rok I studiów II stopnia, historia.

³⁰ Cyt. za: G. Ostrogorski, *op. cit.*, s. 452.

³¹ *Ibidem*, s. 455.

³² *Ibidem*, s. 455; S. Runciman, *op. cit.*, s. 152; D. M. Nicol, *op. cit.*, s. 120. Więcej na ten temat napisała A. E. Laiou, *Constantinople and the Latins: The Foreign Policy of Andronicus II, 1282–1328*, Cambridge, Mass. 1972; M. Dąbrowska, *Łacinniczki...*, s. 4.

³³ J. Reychman, *Historia Turcji*, Wrocław 1973, s. 42; M. Witasek, *Konstantynopol 1453*, s. 122. Szerzej tę kwestię porusza H. Inalcik, *Imperium Osmańskie. Epoka klasyczna 1300–1600*, tłum. A. Spurgjasz, Kraków 2006, s. 17–20.

³⁴ M. Witasek, *op. cit.*, s. 123; D. M. Nicol, *op. cit.*, s. 128; M. Dąbrowska, *Roger de Flor*, [w:] *Encyklopedia...*, s. 421; M. Dąbrowska, *Kompania Katalońska*, [w:] *Encyklopedia...*, s. 260.

³⁵ G. Ostrogorski, *op. cit.*, s. 458; W. Ostasz, *Kompania katalońska a idea wskrzeszenia Cesarstwa Łacińskiego i krucjatowe projekty lat 1302–1305*, „Studenckie Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, Kraków 2007, s. 16.

Michał Kritoboulos z Imbros

Michał Kritoboulos był jednym z czterech najważniejszych kronikarzy, dzięki którym bizantyniści mogli i nadal mogą badać kres dziejów Bizancjum³⁶.

Nim przejdę do przedstawiania jego życiorysu i dokonań, chcę wytłumaczyć kwestię pisowni imienia i nazwiska tego kronikarza. Obecnie w opracowaniach i tłumaczeniach dotyczących późnego Bizancjum można spotkać m.in. *Kritoboulosa*, *Kritovoulosa*, *Michała Kritobula*, *Michała Kritoboulosa* czy *Kritopoulosa*. Na pewno można założyć, iż pisownia *Kritopoulos* jest błędna, gdyż końcówka imienia *poulos* oznacza kogoś ciemnego, z niższym pochodzeniem³⁷. Takie imiona przeważały u biedniejszych ludzi. Problemów nie dostarcza kwestia imienia. *Michał* jest spolszczoną wersją greckiego *Μιχαήλ*. Kolejną sprawą jest fakt, iż obie formy *Kritoboulos* i *Kritovoulos* mogą być poprawnymi wersjami z tego względu, że występują dwie greckie wersje pisowni: *Κριτοβούλος* (*Kritoboulos*) oraz *Κριτοπούλος* (*Kritovoulos*)³⁸. Ponadto

Kritoboulos, w zapisie *Κριτοβούλος*, można odczytać zarówno *Kritoboulos* jak i *Kritovoulos*, gdyż literę *betę*, czyli *b*, można odczytać jako *w* lub jako *b*. Pozostałe wersje są wersjami spolszczonymi lub mieszanymi. Na potrzeby tego artykułu będę posługiwać się mianem *Michał Kritoboulos* idąc za Oktawiuszem Jurewiczem³⁹.

Życie na Imbros

Michał Kritoboulos urodził się na wyspie Imbros na początku XV w., prawdopodobnie między 1400 a 1410 r.⁴⁰. Musiał pochodzić z zamożnej rodziny. Świadczy o tym fakt, iż uzyskał później stanowisko urzędnicze. Sam o sobie mówi w kronice: *Kritobulos, mieszkaniec wyspy, pierwszy między ludźmi z Imbros*. W pamiętniku Ciriaco di Fillippo de Pizzecolli, kupca, historyka i zbieracza manuskryptów, znajduje się wpis z 28. września 1444 r., z którego wynika, że w tym czasie podróżował po całej wyspie Imbros, gdzie spotkał Kritoboulosa: *Razem z uczonym i szlachetnym mieszkańcem Imbros, darem Hermesa, Michałem Kritoboulosem, zjechaliśmy wyspę Imbros od wschodniego do zachodniego wybrzeża*⁴¹. W liście do swojego przyjaciela Scholariosa, opisał Kritoboulosa jako prawdziwego przyjaciela, a także najbardziej uczonego z wyspy Imbros. Michał Kritoboulos poznał najprawdopodobniej Scholariosa w Konstantynopolu podczas wspólnych studiów. W swoim dziele opisywał przyjaciela jako bardzo mądrego i godnego podziwu człowieka, a także inteligentnego i silnego charakterem⁴².

Życie naukowe i polityczne

Posiadamy także niewiele informacji o studiach kronikarza. Musiał kształcić się w zakresie literatury, gdyż widać ślady języka Tukidydesa w jego pracy. Poznał także medycynę, co można zauważyć po baczym przeczytaniu fragmentu kroniki o zarazie w Konstantynopolu w 1467 r. Jego polityczna kariera trwała od 1453 do 1467. Można wyróżnić trzy sukcesy

³⁶ Pozostali kronikarze to Laonik Chalkokondyles, Dukas i Jerzy Sfrances. Wszyscy prezentowali Bizancjum prawie w tym samym okresie. Szczególna różnica polega na tym, że przedstawiali z różnych punktów widzenia. Przykładowo Dukas opisywał wydarzenia z perspektywy Genuczyków, u których był na służbie. Natomiast Sphrantzes, mimo iż był przyjacielem rodziny cesarskiej, postawił jednak państwo tureckie w centralnym miejscu swej narracji. *Vide*: G. Ostrogorski, *Dzieje Bizancjum*, przekład pod red. H. Evert-Kappesowej, Warszawa 1967, s. 270–271.

³⁷ gr. ‘poulos’ pochodzi od ‘pouli’, biz. ‘poullin’, które oznacza – ‘ciemny, czarniawy’ = łac. pullus

³⁸ Najprawdopodobniej ta różnica wynika z powstania w historii błędu w nazwisku przy tłumaczeniu. Wersję *Κριτοπούλος* znamy od schyłku XI w. – cytuje go w swych listach chociażby Teofilakt, biskup Ochrydy z przełomu XI-XII w. – cf. list nr 21 z 1092/1093 r. do biskupa Pelagonii – wydanie P. Gautier, 1986, s. 199. Jednak z drugiej strony imię *Κριτοπούλος* było często spotykane u Herodota czy Platona. Doszło do zmiany w nazwisku w wyniku „mody” przekręcania nazwisk Michał po prostu chciał przydać sobie blasku i wykazać się erudycją, zmieniając jedną literę we własnym nazwisku i przybierając imię ‘Kritobula’ właśnie, syna Kritona, przyjaciela Sokratesa, znanego z dialogu ‘Fedon’ Platona. Było bardzo często spotykane w starożytnej i średniowiecznej Grecji. *Vide*: D. T. Reinsch, *Kritobulos of Imbros: Learned historian, Ottoman raya and Byzantine patriot*, “Zbornik radova Vizantološkog instituta”, 40 (2003), s. 299.

³⁹ *Vide*: O. Jurewicz, *Historia literatury bizantyńskiej*, Wrocław 1984,

⁴⁰ D. T. Reinsch,

⁴¹ *Ibidem*.

⁴² *Vide*: *Ibidem*.

Kritoboulosa. Po pierwsze, po zdobyciu Konstantynopola przez Osmanów, ocalił wyspę przed inwazją turecką, gwarantując, że zostanie ona nietknięta jako feudum arystokratycznego rodu Gattilusi (1453 r.). Gdy sułtan zdecydował się odebrać wyspę Genuńczykom w roku 1455/1456, ponowna interwencja Kritoboulosa uczyniła go jej zarządcą. Po drugie, dzięki zabiegom dyplomatycznym ochronił Imbros przed atakiem floty papieskiej w 1457 r., a także przyczynił się do oswobodzenia wyspy Lemnos spod władzy Wenecjan. Po trzecie, gdy Wenecjanie dziesięć lat później zajęli Imbros (1466 r.), Kritoboulos musiał uciekać. Jednak osiadł w Imperium Osmanów, gdzie udało mu się uzyskać stanowisko sekretarza sułtana i do 1467 r. utrzymać jego zaufanie i życzliwość⁴³. Mehmed II miał możliwość wcześniej usłyszeć o Kritoboulosie. Gdy jeden z jego dowódców, Yunus-bey, przybył na Imbros w celu przyłączenia wyspy do imperium tureckiego, spotkał tam ówczesnego już historyka⁴⁴, z którym podjął negocjacje. Prawdopodobnie dowódca turecki zauważył talent polityczny i dyplomatyczny Kritoboulosa i dlatego uczynił go namiestnikiem (wspomniany rok 1455/1456). Idąc dalej tym tokiem rozumowania, po przybyciu do stolicy, musiał zrelacjonować wyprawę i jej skutki sułtanowi. A zatem Mehmed II musiał siłą rzeczy znać wcześniej zalety swojego przyszłego sekretarza. Jak wcześniej napisałam, Kritoboulos utracił zaufanie władcy w 1467 r. W tym samym roku zakończył także pisanie swojego dzieła. Porzucił Konstantynopol i udał się na górę Atos, gdzie pozostał do końca życia jako mnich. Zmarł ok. 1470 roku⁴⁵.

Dzieje – kronika Kritoboulosa

Nie da się pisać o Kritoboulosie bez wspomnienia o jego twórczości, a konkretnie o *Dziejach*⁴⁶. Rozpoczął je pisać w 1453,

a skończył w 1467 r. Daty nie są przypadkowe. Mieszkając i prowadząc życie polityczne na Imbros autor musiał zdawać sobie sprawę z potęgi imperium tureckiego, zagrożenia dla państwa bizantyńskiego oraz ewentualnego podboju rodzinnej wyspy. Rok rozpoczęcia pracy jest zbieżny z datą upadku Konstantynopola, gdyż najprawdopodobniej wtedy urzędnik z Imbros zdał sobie sprawę, iż jego wyspa niedługo dostanie się pod panowanie Osmanów. Można przypuszczać, że postanowił się przypochlebić przyszłemu władcy i zaczął pisać kronikę z punktu widzenia Turków. *Dzieje* zostały napisane w pięciu księgach, a ich zakres chronologiczny obejmuje lata 1451–1467. Nie znamy źródeł na które powoływał się autor. Jedyne analiza języka pozwala domyśleć się, że starał się naśladować lub używał stylu pisania i języka Tukidydesa⁴⁷.

Pierwsza księga obejmuje lata 1451–1453. Jest to okres od początku panowania Mehmeda II⁴⁸ do upadku Konstantynopola włącznie. W drugiej księdze opisał podbój Ajnos, ziem serbskich, włoską okupację Lemnos, Thasos i Samotraki. Trzecia księga przedstawia dwie wyprawy tureckie na Peloponez w latach 1457–1460. W następnej części można znaleźć informacje o zdobyciu Synopy i Trapezuntu, a także o antyturskim powstaniu Włochów, opanowania wyspy Lesbos czy pochodu na Bośnię w latach 1460–1464. Ostatnia księga opisuje wojnę z Wenecją, drugą wyprawę turecką na Bośnię i podbój Albańczyków w latach 1464–1467⁴⁹. Data zakończenia kroniki zbiega się z datą utracenia wpływu na dworze sułtana. Ostatnią księgę Kritoboulos pisał już będąc w klasztorze. Stąd też jest kilka opcji, dlaczego nie pisał swojego dzieła do końca swojego życia. Po pierwsze, utraciwszy łaski sułtana musiał usunąć

⁴⁷ O. Jurewicz, *op. cit.*, s. 279.

⁴⁸ Chodzi o drugie panowanie Mehmeda II. Po raz pierwszy Mehmed II zasiadł na tronie mając dwanaście lat, w 1444 r., po abdykacji ojca, Murada II. Panował do 1446, gdy interesy imperium osmańskiego zmusiły Murada II do ponownego objęcia tronu.

⁴⁹ O. Jurewicz, *op. cit.*, s. 278.

⁴³ O. Jurewicz, *Historia literatury bizantyńskiej. Zarys*, Wrocław 1984, s. 278.

⁴⁴ Michał Kritoboulos rozpoczął pisanie swojej pracy w 1453 r.

⁴⁵ O. Jurewicz, *op. cit.*, s. 278.

⁴⁶ Po grecku *Historiaj*.

się z dworu, a nawet ze stolicy. Ogólnie rzecz ujmując stracił źródło informacji osiedlając się na Atos. Po drugie, skoro już stracił swoją poprzednią pozycję, nie musiał czuć już potrzeby dalszego przypochlebiania się władcy. Po trzecie, w tym właśnie momencie stracił możliwość sprawowania funkcji w administracji. Można śmiało wnioskować, że skoro Michał Kritoboulos stracił w oczach dworu, nie otrzymałby posady nawet w innych miastach. Ponadto właśnie w tym okresie odnalazł spokój w wierze i z tego powodu postanowił resztę życia spędzić w klasztorze. Podsumowując, Michała Kritoboulosa nie można jednoznacznie oceniać. Był początkowo mieszkańcem Imbros i poddanym Bizancjum, jednak przyszło mu żyć w okresie, w którym jedno imperium zastąpiło drugie. Musiał nauczyć się istnieć w nowym świecie, pod nową władzą. Fakt, że pochodził z wpływowej rodziny, do tego jego wykształcenie oraz umiejętności dyplomatyczne, pozwoliły mu odnaleźć się w nowej rzeczywistości i otworzyć drzwi ku nowej karierze. Co prawda można by mu zarzucić prawie natychmiastowe przejście na drugą stronę konfliktu, jednak autor *Dziejów* był człowiekiem trzeźwo myślącym i wiedział, że należy przystosować się do nowej sytuacji, gdyż Bizancjum nie zdoła się już podźwignąć z upadku. Dowodem jego racjonalnego myślenia jest jego długa kariera polityczna trwająca ponad dwadzieścia lat. Adresatem *Dzieje* może być traktowane zarówno sułtan jak i Rzymianie. List otwierający dzieło miałby takto stanowić tylko chwyt literacki. Wówczas celem utworu byłoby danie Rzymianom nadziei, że upadek Bizancjum nie stanowi kresu ich świata, lecz wyzwanie dla jego przetrwania, próbę wiary⁵⁰.

Aleksandra Radzyńska

Rok I studiów II stopnia, historia.

MISZMASZ HISTORYCZNY

Artykuły z innych epok.

Robert Mugabe – droga do władzy.

Robert Gabriel Mugabe urodził się 21 lutego 1924 r.⁵¹ w osadzie misyjnej o nazwie Kutama, około stu km od Harare, stolicy Rodezji Południowej. Ojciec, cieśla z Malawi, porzucił rodzinę wyjeżdżając do Afryki Południowej, gdy Robert miał dziesięć lat, a wychowaniem trójki dzieci zajęła się matka Bona⁵². Dorastający wśród jezuickiej misji, Mugabe wykazywał zainteresowanie edukacją; jego matka była przekonana, że syn zostanie księdzem⁵³. Dzięki pomocy jezuitów otrzymał lepsze wykształcenie niż większość jego rówieśników.

Po ukończeniu sześciu klas, Mugabe uczęszczał na kurs na nauczyciela, który ukończył w 1945 r. i rozpoczął pracę w różnych szkołach w Rodezji. Na studia wyjechał do Afryki Południowej w roku 1949. Studiował w słynnym, z promowania tzw. czarnego nacjonalizmu, Fort Hare University College, tej samej uczelni, którą dziesięć lat wcześniej ukończył Nelson Mandela⁵⁴. Na studiach Mugabe zetknął się z pismami Karola Marksa, które miały go niezwykle zainteresować. Największy, jednak wpływ, jak sam mówił, miała na niego działalność Mahatmy Gandhiego⁵⁵. W roku 1952 wrócił do Rodezji Południowej, by zaangażować się w politykę. W tym czasie ukończył korespondencyjnie drugi kierunek studiów, a w 1955 r. kolejny – ekonomię; tym razem korespondencyjnie na Uniwersytecie Londyńskim⁵⁶. W roku 1958 przeprowadził się do Ghany, która jako pierwsza z afrykańskich kolonii

⁵¹ M. Meredith, *Mugabe. Power, Plunder and the Struggle for Zimbabwe*, New York 2007, s. 19.

⁵² www.biography.com/people/robert-mugabe-9417391, dostęp: 02.11.2013 r.

⁵³ M. Meredith, *op. cit.*, s. 19.

⁵⁴ P. Godwin, *Strach. Ostatnie dni Roberta Mugabe*, przekł. P. Lipszyc, Wołowiec 2013, s. 24.

⁵⁵ M. Meredith, *op. cit.*, s. 23.

⁵⁶ *Forum* nr 12, 20 marca 1980 r.

⁵⁰ cf. V. Vačkova, Romejskijat patriotizăm – edna politiko-religiozna enigma, [v:] Kritovul, Životăt i upravlenieto na Mechmed II al-Fatih (Zavoevateljat), prev. I. Radevska, Sofija 2004, s. 3–17; V. Angelov, Bălgarite i technite sasedi văv vizantijskata istoriopis ot XV v., Sofija 2007, s. 42–49.

uzyskała niepodległość. Tam, jako zadeklarowany marksista, wspierał rząd ze stojącym na czele Kwame Nkrumah'em⁵⁷. W Ghanie poznał swą pierwszą żonę, Sally Heyfron.

Mugabe powrócił do rodzinnej wioski w 1960 r., gdzie był świadkiem wysiedleń czarnej ludności i wprowadzaniu na ich miejsce białych osadników. Po tych wydarzeniach doszło do licznych manifestacji. Mugabe ostro zaprotestował wobec łamania praw jego rodaków. W tym czasie w Rodezji jawnie dokonywano segregacji ludności czarnej oraz białej. Afrykanom nie wolno było przebywać w większości miejsc publicznych, dyskryminowano ich niemal na każdym kroku⁵⁸. Rząd rodezyjski dążył do odcięcia się od Wielkiej Brytanii tworząc suwerenne państwo pod władzą białych osadników na terenie byłej kolonii Korony⁵⁹.

Mugabe swoim zwolennikom, jako przykład drogi do wolności, wskazywał marksistowski model państwa, jaki miała wprowadzać Ghana. Mówił o budowie przyszłości Zimbabwe⁶⁰ (nazwę tę nacjonaliści zaczerpnęli od nazwy ruin znajdujących się na terenie Rodezji Południowej, stolicy dawnego królestwa, Wielkiego Zimbabwe) Zaledwie tydzień później, Robert Mugabe został wybrany przewodniczącym, nowo utworzonej, Narodowej Partii Demokratycznej⁶¹. Rok później partia została zdelegalizowana przez brytyjskie władze, ale ludzie skupieni wokół Mugabego, wraz z samym przywódcą, przyłączyli się do utworzonego w Zambii, przez Joshuę Nkomo, Afrykańskiego Ludowego Związku Zimbabwe (Zimbabwe African People's Union – ZAPU)⁶². Niezadowolony z powodu zbyt łagodnej postawy

władz Związku wobec białej mniejszości⁶³ skłoniło Mugabe do realizacji własnej wizji niepodległego państwa. W 1963 r. utworzył w Tanzanii konkurencyjną wobec ZAPU partię: Afrykański Narodowy Związek Zimbabwe (Zimbabwe African National Union – ZANU). Znamienne jest, że partię pod przewodnictwem Nkomo poparł głównie lud Ndebele żyjący na południu kraju i tworzący bojówkę ZIPRA (Zimbabwe People's Revolutionary Army), zaś ZANU po przewodnictwem Mugabe – lud Shona, z którego głównie składały się siły ZANLA (Zimbabwe African National Liberation Army)⁶⁴. Podział ten jest widoczny do dziś, gdyż lud Shona promuje się jako zwycięzców w wojnie domowej i to oni najczęściej biorą udział w odbieraniu ziemi białym farmerom oraz tym, którzy w wojnie domowej nie brali udziału po stronie Mugabego⁶⁵.

Po powrocie z Tanzanii do Rodezji, Mugabe został aresztowany i spędził w więzieniu dziesięć lat. Obie partie: ZANU i ZAPU zdelegalizowano⁶⁶. Podczas pobytu w więzieniu, Mugabe nie utracił wpływu na działalność nacjonalistów i dążył do walki na rzecz odzyskania niepodległości. Wyszedłszy na wolność w 1974 r. za zgodą premiera Rodezji Iana Smitha (Ian Smith ogłosił wystąpienie Rodezji ze Wspólnoty Narodów i niepodległość kolonii w 1965 r.⁶⁷) i wziął aktywny udział w wojnie domowej, toczonej na terytorium Rodezji Południowej od niemal dziesięciu lat. W tym czasie dochodziło do coraz ostrzejszych starć między członkami ZANU i ZAPU. Problem ten rozszerzył się poza granice Rodezji, gdyż siedziby obu partii, za zgodą prezydenta Zambii, znajdowały się w Lusace⁶⁸. Ponadto na terytorium

⁶³ M. J. Malinowski, *Kryzys rodezyjski*, Warszawa 1975, s. 65.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 66.

⁶⁵ Więcej na ten temat: P. Godwin, *op. cit.*; idem, *Gdzie krokodyl zjada słońce*, przekł. L. Z. Żołędziowski, Warszawa 2008.

⁶⁶ Partie zdelegalizowano już wcześniej (ZAPU w 1962 r., ZANU w 1964 r.), ale działały one nadal w podziemiu. W sytuacji aresztowania obu przywódców partii, ich działania były jeszcze bardziej ograniczone; vide: M. J. Malinowski, *Zimbabwe...*, s. 101.

⁶⁷ Więcej na ten temat: M. J. Malinowski, *Kryzys...*

⁶⁸ M. J. Malinowski, *Zimbabwe...*, s. 150.

⁵⁷ *Ibidem*.

⁵⁸ M. J. Malinowski, *Zimbabwe u wrót niepodległości*, Warszawa 1980, s. 90.

⁵⁹ *Ibidem*.

⁶⁰ M. Meredith, *op. cit.*, s. 26.

⁶¹ www.biography.com/people/robert-mugabe-9417391, dostęp: 02.11.2013 r.

⁶² M. J. Malinowski, *Zimbabwe...*, s. 95.

kraju, nad Zambezi, toczono walki pomiędzy oddziałami partyzanckimi, a wojskami rządowymi⁶⁹. Nie mając miejsca na omówienie szczegółowo konfliktu wewnętrznego w Zimbabwe w latach siedemdziesiątych, należy jedynie zaznaczyć, że wraz z końcem dekady, zaczęło klarować się porozumienie pomiędzy stroną rządową, a jedną z partii Afrykanów – ANC, na której czele stał biskup Abel Muzorewa⁷⁰. W tym samym czasie, partie Mugabego i Nkomo nie mogły i nie chciały pogodzić się z propozycjami rządu Smitha. Uważali, że niepodległość Rodezji można osiągnąć w porozumieniu z Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi. Do spotkania z przedstawicielami tych dwóch państw doszło na przełomie stycznia i lutego 1978 r., na Malcie; nie uzgodniono jednak wspólnego stanowiska. Dopiero rozmowy z Wielką Brytanią, kilka tygodni później, przyniosły decyzję o nie wzięciu udziału w rokowaniach z rządem Smitha⁷¹.

3 marca 1978 r. doszło do podpisania porozumienia między Ianem Smithem a Ablem Muzorewą, które stanowiło, między innymi, o wyborach nowego rządu⁷². W wyniku wyborów z 10 kwietnia 1979 r. premierem został Muzorewa⁷³, który to urząd, w myśl wcześniejszych ustaleń, miał największe uprawnienia w państwie (urząd prezydenta miał charakter reprezentacyjny). 1 czerwca ogłoszono powstanie „Zimbabwe-Rodezji”⁷⁴.

Po tych wydarzeniach, nastąpiła eskalacja działań zbrojnych prowadzonych przez ZANLA i ZIPRA na coraz większym terytorium państwa. W udzielonym wywiadzie Mugabe powiedział: *Nie zamierzamy przerywać wojny, dlatego, że przy władzy jest czarne popychadło*⁷⁵. Na arenie

międzynarodowej szukano poparcia w bloku państw komunistycznych, wysyłając delegacje m.in. do ZSRR oraz Polski⁷⁶.

Pomimo niechęci do porozumienia z rządem Muzorewy, udało się namówić do rozmów opozycyjne partie: ZAPU i ZANU. We wrześniu 1979 r. rozpoczęło się spotkanie w Lancaster House w Londynie, podczas którego zdecydowano o nowych wyborach po jedenastu tygodniach⁷⁷. Wybory odbyły się 14 lutego 1980 r. Kampania wyborcza przebiegała niespokojnie: podjęto trzy próby zabicia Mugabego⁷⁸.

Dzięki dominującemu na terytorium Rodezji ludowi Shona, ZANU otrzymała około 75 % głosów, a Robert Mugabe został premierem⁷⁹. Niepodległość proklamowano 18 kwietnia 1980 r. Rodezja Południowa stała się oficjalnie Republiką Zimbabwe.

Wygrana Mugabe początkowo przeraziła białych Zimbabweńczyków; wielu z nich wyjechało do RPA. Obawiano się komunistycznych poglądów nowego premiera i jego poparcia dla nacjonalizacji ziemi. Mugabe zaskoczył jednak wszystkich obiecując wolny rynek oraz porzucenie planów nacjonalizacji. Jak napisał jeden z białych mieszkańców Zimbabwe: *Wiele rzeczy wprawiało nas w zdumienie: jego oczywista anglofilia, garnitury z Saville Row, staranna angielszczyzna, upodobanie do powieści Grahama Greene’a, podziw dla królowej (...) jego uwielbienie dla herbaty i krykieta, gry, która, jak to określił <cywilizuje ludzi i czyni ich dobrymi dżentelmenami>*⁸⁰.

Jak pisze Peter Godwin, trudno znaleźć moment, w którym Mugabe przeistoczył się z pełnego ideałów rewolucjonisty w tyranicznego władcę. Według dziennikarza, Mugabe zawsze działał z pełną precyzją, a jego decyzje zawsze służyły celom, które założył już wcześniej⁸¹. Robert Mugabe dostrzegł zagrożenie w nadal

⁶⁹ *Ibidem*, s. 178.

⁷⁰ Od początku lat siedemdziesiątych nastąpiła ogromna dezintegracja ruchu wyzwolenczego na rzecz „czarnego Zimbabwe”, by w końcu dekady, reprezentować aż dziesięć ugrupowań, często o niezwykle zbieżnych programach; vide: M. J. Malinowski, *Zimbabwe...*, s. 200.

⁷¹ M. J. Malinowski, *Zimbabwe...*, s. 196.

⁷² „Rhodesian Herald”, 4 marca 1978 r.; „The Guardian”, 4 marca 1978 r.

⁷³ „Rhodesian Herald”, 24 kwietnia 1979 r.

⁷⁴ M. J. Malinowski, *Zimbabwe...*, s. 219.

⁷⁵ T. Pasierbiński, *Czarny premier*, „Polityka”, nr 19, 1979, s. 13.

⁷⁶ M. Malinowski, *Zimbabwe...*, s. 207.

⁷⁷ „The Guardian”, 13 listopada 1979 r.

⁷⁸ W. Bukowski, *Rodezja po raz ostatni*, „Tygodnik Demokratyczny”, nr 49, 1979, s. 9.

⁷⁹ M. Meredith, *op. cit.*, s. 38.

⁸⁰ P. Godwin, *Strach...*, s. 27.

⁸¹ *Ibidem*, s. 28.

silnej partii ZAPU Joshui Nkomo. Wiadome było, że jej korzenie znajdują się na południu kraju wśród ludu Ndebele. Zaledwie trzy lata po objęciu funkcji premiera rozpoczął operację *Gukurahundi*, co w wolnym tłumaczeniu z języka Shona brzmi: *Wczesny deszcz, który wymywa plewy przed wiosennym deszczem*⁸². Akcji przewodziła głównie 5. Brygada⁸³, szkolona z rozkazu Mugabego w Korei Północnej, w porozumieniu z Kim Ir Senem. Podczas operacji zginęło około dwudziestu tysięcy ludzi z plemienia Ndebele, głównie zwolenników ZAPU. Nikt nigdy nie odpowiedział politycznie za ten akt ludobójstwa⁸⁴. Po tych wydarzeniach, Nkomo musiał pogodzić się z porażką swoich ideałów oraz partii. W 1987 r. doszło do połączenia obu partii i powstania jednej: ZANU-PF (Afrykański Narodowy Związek Zimbabwe – Front Patriotyczny; Zimbabwe African National Union – Patriotic Front). Joshua Nkomo otrzymał fotel wiceprezydenta i był nim do roku 1998. Zaledwie tydzień po przymusowej fuzji obu partii Robert Mugabe został wybrany prezydentem i urząd ten sprawuje już szóstą kadencję (wybory w latach: 1987, 1990, 1996, 2002, 2008, 2013).

W początkowym okresie swoich rządów, Mugabe starał się wprowadzić w życie wiele wcześniejszych obietnic. Rozpoczął budowę szkół i szpitali dla czarnej ludności, ale też nie pozbawiał białych ich dotychczasowych uprawnień, jedynie ograniczając zakres ich władzy, np. eliminując ich obecność w rządzie. Z biegiem czasu jednak biała ludność stawała się coraz częściej celem ataku, jednak, co niezwykle, nie na tle rasowym, ale z powodu swojego niezadowolenia z rządów despotycznego prezydenta i zaangażowaniu w działania opozycji⁸⁵. Obecnie w Zimbabwe funkcjonuje fikcyjne porozumienie między partią prezydenta ZANU-PF, a partią opozycyjną MDC. Realnie, nie ma ona jednak dużego wpływu na rządy.

Robert Mugabe sprawuje niepodzielną władzę od 1980 r.

Anna Szczepańska,
Rok I studiów II stopnia, historia.

Czy wiesz, że... pogańscy najeźdźcy, a czasem nawet chrześcijańscy władcy nie bacząc na świętość miejsca, łupili kościoły?

Takie wydarzenia miały miejsce, kiedy władcami kierowały względy polityczne czy materialne. Stąd przy wrotach świątyni romańskich, często umieszczano motywy, które miały zapobiegać takim niecnym praktykom. Przykładem takich działań jest kościół Najświętszej Marii Panny w Inowrocławiu z przełomu XII i XIII wieku, gdzie przy portalu północnym świątyni znajdują się reprodukowane maski demoniczne.

Czy wiesz... na czym polegała gra w manekina?

Gra w manekina upowszechniona była wśród rycerstwa. Oprócz tego, że pełniła funkcję rozrywkową, była także ćwiczeniem przygotowującym do wojny. Manekin trzymał w prawej ręce miecz lub kij, a w lewej tarczę, jeśli zawodnik nie trafił go dokładnie w pierś manekin obracał się i uderzał boleśnie gracza.

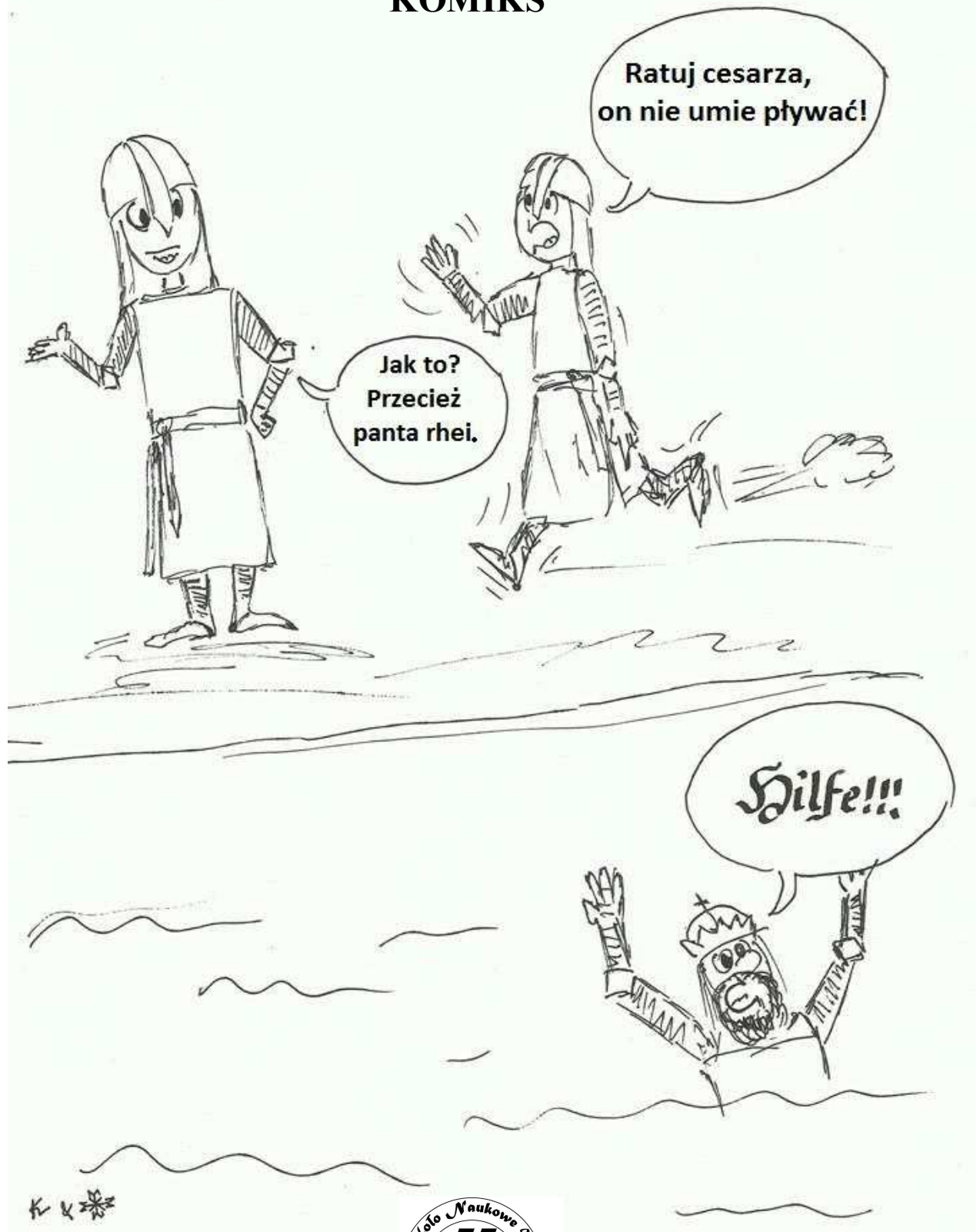
⁸² *Ibidem*, s. 25.

⁸³ "Forum", nr 15, 14 kwietnia 1983 r.

⁸⁴ P. Godwin, *Strach...*, s. 28.

⁸⁵ Vide: P. Godwin, *Strach...*

KOMIKS



Mediewista

Redakcja i korekta: Ewelina Rochowczyk, Katarzyna Węgrzyńska.

Opracowanie graficzne: Katarzyna Węgrzyńska.

SKNM UŁ

Przewodniczący: Marcin Męcina, zastępca: Anna Szczepańska,
skarbnik i sekretarz: Paweł Lewandowski.

Opiekun: **dr Kiril Marinow**